NASZE ZABRZE
samorządowe

Nr indeksu: 328855
ISSN 1232-1400
Wydanie bezpłatne
Lipiec 2026, nr 7(375)



SZLAK ZABYTKÓW TECHNIKI ZAPROSIŁ NA SWOJE ŚWIĘTO

eprasa.pl 80f98613f4











eprasa.pl 80f98613f4

Industriada odkryła twarze przemysłu



„Twarze przemysłu” – tak brzmiało hasło XVII już edycji święta Szlaku Zabytków Techniki. W Industriadzie 2026 wzięło udział 48 obiektów. W Zabrzu gości zaprosiły Kopalnia Guido, Sztolnia Królowa Luiza oraz Szyb Maciej.

Hasło tegorocznej Industriady miało zwrócić uwagę, że dziedzictwo przemysłowe nie jest jedynie zbiorem budynków, maszyn czy technologii, lecz przede wszystkim historią ludzi oraz społeczności, które przez pokolenia współtworzyły przemysłowy charakter regionu.

Twarze przemysłu można było zobaczyć m.in. w Strefie Carnall Sztolni Luiza, gdzie przygotowana została wystawa czarno-białych fotografii autorstwa Arkadiusza Goli. Były pokazy pracy zabytkowej maszyny parowej i możliwość wirtualnego przelotu dronem. Nie zabrakło orkiestry górniczej, pokazów filmowych, kreatywnych warsztatów, gier terenowych i możliwości zwiedzania industrialnych podziemi.

Widowiskowy happening, podczas którego ożywione zostały portrety najsłynniejszych postaci tworzących górnośląski przemysł, przygotował Szyb Maciej. Były warsztaty naukowe, koncert i prezentacje młodych talentów recytatorskich.

– Chcemy przed wszystkim pokazać autentyzm tego miejsca – podkreśla Zbigniew Barecki, prezes Przedsiębiorstwa Górniczego „DEMEX”. – Staramy się pielęgnować górnicze dziedzictwo. Jesteśmy muzeum otwartym. Mamy zabytkowe obiekty, urządzenia, które są dostępne w otwartej przestrzeni – dodaje.

– Nie każde miasto ma takie miejsca. Industriada po raz kolejny pokazała, że historia Zabrza wciąż potrafi zachwycać – mówi prezydent Zabrza Kamil Żbikowski.

Szlak Zabytków Techniki, pierwszy w Polsce tematyczny szlak poświęcony dziedzictwu przemysłowemu, w tym roku świętuje 20-lecie istnienia. Obecnie Szlak zrzesza 42 obiekty, w tym dawne kopalnie, huty i elektrownie, zabytki kolejnictwa, obiekty hydrotechniczne oraz miejsca związane z przemysłem spożywczym i łącznością.

Organizatorem tegorocznej Industriady był Regionalny Instytut Kultury im. Wojciecha Korfantego.

GOR



Fot. Muzeum Górnictwa Węglowego (5)

eprasa.pl 80f98613f4



Górniczy kompleks szykuje nowe atrakcje

Fot. Muzeum Górnictwa Węglowego

Pomieszczenia na poziomie 320 Kopalni Guido zyskają nowoczesny sprzęt do zajęć edukacyjnych. Kolejne budynki w Strefie Carnall zostaną przebudowane i zaadaptowane do nowych funkcji. Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu rozpoczyna wart 75 mln zł projekt, na który pozyskało 32,5 mln zł unijnego wsparcia.

Głównym celem projektu jest zachowanie, ochrona, podniesienie atrakcyjności turystycznej i dostępności poprzemysłowego dziedzictwa kulturowego Górnego Śląska, materialnego i niematerialnego, przez wzmocnienie marki Sztolnia Królowa Luiza oraz Kopalni Guido w Zabrzu, jako ośrodka turystyki i kultury o znaczeniu ponadregionalnym – podkreśla Bartłomiej Szewczyk, dyrektor Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu. – W ramach projektu przeprowadzimy modernizację przestrzeni, przygotujemy nowe ekspozycje multimedialne, zwiększymy dostępność oraz rozbudujemy ofertę edukacyjno-kulturalną. Dzięki temu wzmocnimy atrakcyjność i ochronę dziedzictwa przemysłowego Górnego Śląska – dodaje. Przedsięwzięcie obejmuje m.in. przebudowę trzeciego segmentu budynku kompresorów i rozdzielni 6 kV na przestrzeń ekspozycyjną, przebudowę budynku Łaźni Łańcuszkowej na przestrzeń kulturalną i wystawienniczą, przebudowę budynku warsztatu konserwatorskiego na przestrzeń edukacyjną, prace konserwatorskie i budowlane przy budynku akumulatorowni – przeznaczenie go na cele wystawiennicze z nowoczesną strefą VR. Projekt obejmuje także przebudowę komór na poziomie 320 Kopalni Guido w rejonie Strefy K8 wraz z zakupem niezbędnego wyposażenia i kontentu multimedialnego, umożliwiającego wprowadzenie nowej lekcji edukacyjnej w podziemiach. W zakresie poprawy jakości obsługi zwiedzających przewidziano oznakowanie przestrzenne (również w języku angielskim), wykorzystanie kodów QR, nowe formuły zwiedzania Strefy Carnall z wykorzystaniem aplikacji mobilnej.

W projekcie uwzględniono poprawę dostępności oferty dla osób ze szczególnymi potrzebami. Zaplanowano nową ofertę wydarzeń edukacyjnych i kulturalnych, skupionych wokół tematyki śląskiej (warsztaty, koncerty, spektakle, wystawy). Częścią projektu będzie konserwacja muzealiów, która pomoże w zachowaniu autentyczności i integralności obiektów. Zostaną one wyeksponowane dla odwiedzających w przestrzeniach objętych projektem oraz zdigitalizowane w formie dostępnej online. – Świetne wiadomości dla Muzeum Górnictwa Węglowego, to również świetne wiadomości dla Zabrza! Gratuluję Muzeum Górnictwa Węglowego realizacji kolejnego projektu – podsumowuje wiceprezydent Zabrza Ewa Weber. GOR

eprasa.pl 80f98613f4



Przybędzie nowych mieszkań

„Słoneczna Dolina. Zakątek Merkurego" to najnowsza inwestycja gminnej spółki ZBM-TBS. Obejmuje ona budowę pięciu wielorodzinnych budynków przy ul. Merkurego. Rozpoczęcie prac planowane jest w przyszłym roku.

W ramach inwestycji powstanie pięć nowoczesnych budynków wielorodzinnych wyposażonych w windy. Każdy z nich będzie składał się z parteru, trzech kondygnacji nadziemnych oraz poddasza. Łącznie zaplanowano 115 mieszkań, po 23 lokale w każdym budynku. Przyszli mieszkańcy będą mogli wybierać spośród funkcjonalnych mieszkań 2-, 3- i 4-pokojowych z aneksami kuchennymi oraz komórkami lokatorskimi. Powierzchnia lokali wyniesie od 40,3 do 73,3 metrów kwadratowych, co pozwoli dopasować ofertę zarówno do potrzeb singli, par, jak i rodzin z dziećmi.

Inwestycja obejmie również kompleksowe zagospodarowanie terenu. W jej ramach powstaną m.in. plac zabaw dla dzieci, place gospodarcze, drogi dojazdowe, chodniki i zjazdy z ul. Merkurego, sieci infrastruktury technicznej, 180 miejsc postojowych, wiaty rowerowe oraz śmietnikowe. Zakończenie budowy planowane jest na 2029 r.

– Projekt został przygotowany z uwzględnieniem nowoczesnych i ekologicznych rozwiązań. Budynki będą ogrzewane z miejskiej sieci Zabrzańskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej, a dodatkowo zostaną wyposażone w instalacje fotowoltaiczne wspierające efektywność energetyczną osiedla – zwraca uwagę Dariusz Kosiorek, prezes spółki ZBM-TBS.

Mieszkania będą przeznaczone do zasiedlenia na zasadach najmu w systemie TBS. Osoby zainteresowane wynajmem będą mogły ubiegać się o lokal poprzez złożenie wniosku o najem mieszkania w systemie TBS oraz deklaracji udziału w kosztach budowy w formie partycypacji.

– „Słoneczna Dolina. Zakątek Merkurego" to inwestycja, która wkrótce stanie się nowym miejscem do życia – podsumowuje prezydent Zabrza Kamil Żbikowski.

GOR



Wizualizacje: ZBM-TBS(2)

eprasa.pl 80f98613f4



Maestro pożegnał się z publicznością

Ponad 3 tysiące koncertów na koncie i prawie 1,5 miliona zachwyconych słuchaczy. Po 36 latach kierowania Filharmonią Zabrzańską na emeryturę odszedł maestro Sławomir Chrzanowski. Dyrygencką pałeczkę przejął od niego nowy dyrektor – Szymon Bywalec.

Dyryguję tą orkiestrą po raz 3004. Ale ostatni. Jako dyrektor. Bo co będzie dalej, to się potem zobaczy – mówił Sławomir Chrzanowski podczas swojego pożegnalnego koncertu z orkiestrą, której twarzą był przez ostatnich 36 lat.

Sławomir Chrzanowski urodził się w Rybniku. Ukończył Akademię Muzyczną w Katowicach, gdzie w 1986 r. zdobył dyplom z teorii muzyki, a trzy lata później ukończył dyrygenturę symfoniczną w klasie prof. Karola Stryi. W 1990 r., w wyniku konkursu, objął stanowisko dyrektora naczelnego i artystycznego Filharmonii Zabrzańskiej. Przez kolejne trzy dekady stał się jedną z najważniejszych postaci życia muzycznego miasta. Pod jego kierownictwem Filharmonia Zabrzańska zrealizowała 960 koncertów wieczornych, kameralnych i poranków muzycznych, 1440 koncertów edukacyjnych dla dzieci i młodzieży, 603 koncerty wyjazdowe poza siedzibą instytucji.

Szacuje się, że koncertów Filharmonii Zabrzańskiej w ciągu ostatnich 36 lat wysłuchało około 1,43 miliona słuchaczy. To liczba, która najlepiej pokazuje skalę działalności instytucji i jej znaczenie dla życia kulturalnego miasta. Tradycją stały się m.in. zabrzańskie Koncerty Noworoczne oraz występy z okazji Święta Miasta i innych ważnych wydarzeń z życia Zabrza.

– Sławomir Chrzanowski jest legendą Filharmonii Zabrzańskiej i zabrzańskiej sceny artystycznej – podkreśla prezydent Zabrza Kamil Żbikowski. – Mamy szczęście, że pan dyrektor przez tyle lat kierował tą instytucją, nadając jej wiele cech, z których możemy być dumni – dodaje.

– Łza się w oku kręci. Sławomir Chrzanowski to niesamowity dyrek-



eprasa.pl 80f98613f4



tor i przede wszystkim człowiek. Zapewnił nam wiele lat wspaniałych przeżyć, kształcenia młodzieży, budowania zespołu. Dzisiaj zakończył pracę jako dyrektor, ale mam nadzieję, że nie powiedział ostatniego słowa jako maestro – uśmiecha się wiceprezydent Zabrza Ewa Weber.

Dorobek Sławomira Chrzanowskiego wykracza daleko poza działalność jednej instytucji. Dyrygował ponad 70 orkiestrami na świecie, współpracował także m.in. z Narodową Orkiestrą Symfoniczną Polskiego Radia, Radiową Orkiestrą Symfoniczną w Krakowie oraz licznymi zespołami operowymi w Polsce i za granicą. Regularnie występował z orkiestrami w Czechach, współpracował z operami w Krakowie, Gdańsku, Łodzi, Bytomiu, Białymstoku i Lwowie. W 2002 r. dyrygował koncertami w słynnych amerykańskich salach Carnegie Hall w Nowym Jorku oraz Orchestra Hall w Chicago. Prowadził również działalność dydaktyczną w Stanach Zjednoczonych.

Przez ponad trzy dekady Filharmonia Zabrzańska gościła najwybitniejszych artystów polskiej i światowej sceny muzycznej. Wśród pianistów znaleźli się m.in. Krzysztof Jabłoński, Piotr Paleczny, Janusz Olejniczak, Ewa Pobłocka i Adam Makowicz. Na scenie występowali również wybitni skrzypkowie, m.in. Konstanty Kulka, Kaja Danczowska, Wanda Wiłkomirska i Vadim Brodski. Publiczność mogła usłyszeć największe gwiazdy opery, wśród nich Wiesława Ochmana, Piotra Beczałę, Mariusza Kwietnia, Małgorzatę Walewską, Aleksandrę Kurzak, Artura Rucińskiego oraz legendarnego Jose Carrerasa. Nie zabrakło również koncertów z udziałem gwiazd muzyki rozrywkowej, wśród nich Zbigniewa Wodeckiego, Grzegorza Turnaua, Seweryna Krajewskiego, Justyny Steczkowskiej, Edyty Geppert, Beaty Kozidrak czy Alicji Majewskiej.

Nowym dyrektorem Filharmonii Zabrzańskiej został wyłoniony w drodze konkursu Szymon Bywalec. Ukończył on z wyróżnieniem dyrygenturę orkiestrową i operową w klasie prof. Jana Wincentego Hawela w Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach. Obecnie kieruje tam Katedrą Dyrygentury Symfonicznej i Operowej. Jest również absolwentem Akademii Muzycznej w Krakowie, gdzie studiował grę na oboju.

W latach 2006–2013 pełnił funkcję dyrektora artystycznego Akademickiej Orkiestry Symfonicznej im. Karola Szymanowskiego. Występował na scenach w Polsce, Europie i Azji. Współpracował z wieloma renomowanymi zespołami oraz licznymi orkiestrami filharmonicznymi i kameralnymi w Polsce i za granicą. Regularnie współpracuje z Narodową Orkiestrą Symfoniczną Polskiego Radia w Katowicach. Od 2011 r. jest członkiem Komisji Repertuarowej Warszawskiej Jesieni, a w latach 2013–2016 pełnił funkcję dyrektora artystycznego festiwalu Musica Polonica Nova. W czerwcu 2024 r. otrzymał tytuł profesora sztuki. Rok później został ponownie wyróżniony przez Związek Kompozytorów Polskich za promocję polskiej muzyki współczesnej za granicą. GOR



eprasa.pl 80f98613f4





Muzeum z nowym dyrektorem

Damian Halmer został nowym dyrektorem Muzeum Miejskiego w Zabrzu. Zastąpił na tym stanowisku Elżbietę Dębowską, która przeszła na emeryturę.

Przechodząc na emeryturę, zabieram wspomnienia czternastu lat spędzonych w „naszym muzeum". Chcę podziękować wszystkim za współpracę, pomoc, a nierzadko wsparcie w trudnych chwilach. W pamięci będę pielęgnować wszystkie wspaniałe chwile tu spędzone – o innych obiecuję zapomnieć – uśmiecha się Elżbieta Dębowska. – Dziękuję moim wspaniałym współpracownikom. Jesteście wielcy! Trzymam za was kciuki i cieszę się z wyboru nowego dyrektora. Stery przejmuje Damian Halmer, któremu życzę sukcesów i zadowolenia z pracy. Muzeum Miejskie w Zabrzu, które obchodzi 90 lat istnienia, niech rozwija się i kwitnie pod nowymi rządami. Będę ciepło myślała o Muzeum, o zespole wyjątkowych ludzi tu pracujących, wszystkich współpracownikach i poznanych tu wyjątkowych ludziach. Pozdrawiam i do zobaczenia – dodaje.

Do konkursu na nowego dyrektora Muzeum Miejskiego przystąpiło sześć osób. Wybrany został Damian Halmer – historyk, autor publikacji i menedżer kultury od lat związany z historią Górnego Śląska. Damian Halmer urodził się w 1985 r. Jest absolwentem historii na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach. Od czasów studenckich zajmuje się dziejami Górnego Śląska, szczególnie historią średniowiecza, przemysłu i sportu. Jest autorem oraz redaktorem licznych publikacji poświęconych historii regionu. W swoim dorobku ma ponad 40 własnych książek i opracowań, a także współpracę przy kolejnych kilkudziesięciu publikacjach jako wydawca, redaktor techniczny lub projektant.

Swoją drogę zawodową związał z instytucjami kultury i muzealnictwem. Pracował m.in. w Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu, Muzeum Miejskim w Zabrzu oraz Muzeum w Chorzowie. Brał udział w przygotowywaniu wystaw muzealnych, a także projektów o charakterze centrów nauki, które pozwalają odkrywać historię i wiedzę w nowoczesny, angażujący sposób. W latach 2024–2026 pełnił funkcję dyrektora Miejskiego Ośrodka Kultury w Żorach.

– Pani Elżbieta Dębowska przechodzi na zasłużoną emeryturę. Dziękuję za zaangażowanie, troskę o nasze dziedzictwo oraz wkład w rozwój życia kulturalnego Zabrza. To lata pracy, które pozostawiły trwały ślad i z pewnością będą procentować przez kolejne pokolenia – podkreśla prezydent Zabrza Kamil Żbikowski. – Przed nowym dyrektorem ważne wyzwanie: dalszy rozwój oferty muzeum i tworzenie miejsca, w którym historia Zabrza będzie jeszcze bliżej mieszkańców. Gratuluję i życzę powodzenia w realizacji nowych projektów – dodaje.

GOR

eprasa.pl 80f98613f4



Przedszkolne urodziny

Dwa przedszkola świętowały w czerwcu swoje jubileusze. Przedszkole nr 23 obchodziło 40. urodziny. W Przedszkolu nr 39 okazją do akademii było 110-lecie działalności.

Bardzo dobrze wspominam czasy przedszkolne. Były bardzo beztroskie. Szkoła to już obowiązki, a przedszkole kojarzy się jednak głównie z zabawami – uśmiecha się pan Sławomir, jeden z wychowanków Przedszkola nr 39. – Do tego przedszkola chodziła moja mama, ja i mój syn, a więc mamy już trzy pokolenia. To bardzo dobre przedszkole – dodaje.

W Przedszkolu nr 39 zaczynał swoją edukacyjną drogę obecny wiceprezydent Zabrza Jarosław Suszka, jeden z gości jubileuszu. – Bardzo się cieszę, że tutaj jestem. Wrażenia są niesamowite. Przedszkole świetnie działa, jest tu dużo energii – podkreśla Jarosław Suszka.

Do Przedszkola nr 39 uczęszcza aktualnie 125 dzieci podzielonych na 5 grup. – Mają do dyspozycji salę zabaw i salę gimnastyczną, w której prowadzone są zajęcia ruchowe. Bierzemy udział w różnych projektach edukacyjnych. Dzieci mają również do dyspozycji ogromny ogród, który został wyposażony w ramach budżetu obywatelskiego. Dużo się u nas dzieje. Jest ciekawie, wesoło i kolorowo – uśmiecha się Alicja Kromolan, dyrektor Przedszkola nr 39.

Okazją do wspólnego świętowania z osobami, które przez lata współtworzyły historię placówki, był również jubileusz 40-lecia Przedszkola nr 23. Jednym z ważnych punktów uroczystości była prezentacja nowego logo placówki. O artystyczną oprawę obu wydarzeń zadbały przedszkolaki, które przygotowały specjalny program występów. GOR

Zobacz więcej w TVZ





eprasa.pl 80f98613f4

Wieści z ratusza

Przyjęcie przez Radę Miasta sprawozdania z wykonania budżetu Zabrza za 2025 rok oraz udzielenie absolutorium i wotum zaufania prezydentowi miasta to najważniejsze wieści napływające w ostatnich dniach z zabrzańskiego ratusza.



Poprawa sytuacji finansowej Zabrza to największe wyzwanie, z jakim mierzy się w ostatnim czasie samorząd. Jeszcze niedawno wydatki wyprzedzały wzrost dochodów, a utrzymanie płynności wymagało coraz trudniejszych decyzji. Rok 2025 pokazał jednak, że konsekwentne działania zaczynają przynosić efekty.

W ubiegłym roku dochody Zabrza wyniosły dokładnie 1 mld 434 mln 768 tys. zł. Wydatki osiągnęły poziom 1 mld 483 mln 410 tys. zł. Deficyt był niższy od wcześniej zakładanego i zamknął się kwotą 48,6 mln zł. Po raz pierwszy od kilku lat udało się osiągnąć dodatnią nadwyżkę operacyjną, która wyniosła ponad 19,6 mln zł. To oznacza, że bieżące wpływy były wyższe od codziennych wydatków miasta.

Przez cały 2025 rok Zabrze nie korzystało z debetu w rachunku bieżącym. Wszystkie zobowiązania regulowano terminowo. To jedna z najważniejszych zmian w porównaniu z wcześniejszymi latami. Na sytuację finansową Zabrza w 2025 r. wpłynęły nie tylko działania związane z oszczędnościami i zwiększaniem dochodów. Znaczenie miały również nowe zasady finansowania samorządów. Zmieniono sposób wyliczania dochodów miast, wprowadzono system uwzględniający m.in. potrzeby oświatowe, rozwojowe czy ekologiczne, a subwencja zyskała charakter uzupełniający. Zabrze, podobnie jak większość samorządów, odczuło pozytywne skutki tych zmian. Korzyści okazały się jednak mniejsze niż w przypadku najbogatszych miast. System w dużym stopniu premiuje miejsca o wysokich dochodach mieszkańców i silnej bazie przedsiębiorstw. Dla miasta o poprzemysłowym charakterze, jakim jest Zabrze, oznacza to wciąż ograniczone możliwości wzrostu dochodów. Dodatkowo przejściowe przepisy oparto na danych z 2022 r., co sprawiło, że pełne efekty reformy nie były jeszcze widoczne w budżecie 2025 r. Wciąż dużym wyzwaniem pozostaje również finansowanie oświaty, które wymaga coraz większych nakładów ze strony samorządów. Jeszcze w 2022 r. zadłużenie Zabrza wynosiło 627 mln zł. Rok później wzrosło do 728 mln zł, a na koniec 2024 r. przekroczyło miliard złotych. Rok 2025 przyniósł jednak pierwszą zmianę tego trendu. Zadłużenie miasta zmniejszyło się o blisko 76 mln zł i na koniec roku wyniosło około 1,014 mld zł. To nie oznacza końca wyzwań, ale pokazuje, że rozpoczęty program naprawy finansów przynosi pierwsze efekty. Po latach narastających problemów rok 2025 przyniósł pierwsze oznaki stabilizacji.

Analiza realizacji ubiegłorocznego budżetu oraz debata nad raportem o stanie miasta były przedmiotem czerwcowej sesji Rady Miasta. Podczas sesji radni udzielili prezydentowi miasta Kamilowi Żbikowskiemu wotum zaufania oraz absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2025 rok. Za udzieleniem absolutorium głosowało 21 radnych, przeciwnych było 4.

– Dziś możemy powiedzieć, że przyjęty kierunek przyjął pierwsze wymierne efekty. Potwierdzają to przedstawione Radzie Miasta sprawozdanie z wykonania budżetu, pozytywna opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej oraz osiągnięte wyniki finansowe. Nie oznacza to, że wszystkie problemy zostały rozwiązane. Oznacza jednak, że miasto odzyskało kontrolę nad procesem porządkowania swoich finansów – mówił Grzegorz Olejniczak, przewodniczący Rady Miasta.

– Dziękuję radnym, którzy zagłosowali za absolutorium. Robię to też

eprasa.pl 80f98613f4





w imieniu pozostałych osób, które w ubiegłym roku pełniły funkcję prezydenta oraz przede wszystkim urzędników i pracowników samorządowych, którzy ten budżet wykonywali i stworzyli solidne podstawy do tego, by głosowanie zakończyło się takim wynikiem – podkreślał prezydent Zabrza Kamil Żbikowski.

Rok 2025 był dla Zabrza szczególny. Przypomnijmy, że funkcję prezydenta miasta sprawowały trzy osoby: Agnieszka Rupniewska, Ewa Weber i Kamil Żbikowski. – 2025 rok był wyjątkowy także dlatego, że rozpoczęliśmy realizację Programu Postępowania Ostrożnościowego. Jego przygotowanie i realizacja stały się warunkami udzielania naszemu miastu przez Ministerstwo Finansów pożyczki w wysokości 354 mln zł. Dziś efekty konsekwentnej realizacji Programu Postępowania Ostrożnościowego są pozytywne i dotyczą konkretnych danych. W 2025 roku w budżecie Zabrza była nadwyżka operacyjna. Na koniec 2025 roku Zabrze nie miało wymagalnych zobowiązań. Dochody miasta zrealizowano na poziomie 98 procent – podkreśla wiceprezydent Zabrza Ewa Weber. – Dziękuję wszystkim, którzy swoją codzienną pracą i zaangażowaniem przyczynili się do osiągniętych efektów. Dziękuję Radzie Miasta za głosowania – dodaje.

Poprawa sytuacji nie oznacza końca wyzwań. Nadal potrzebna jest konsekwentna polityka finansowa, dalsze ograniczanie kosztów oraz pozyskiwanie środków zewnętrznych na rozwój miasta.

GOR



eprasa.pl 80f98613f4



By głos był znowu słyszalny

Na co dzień pomagają osobom po usunięciu krtani w powrocie do normalnego życia. Organizują spotkania, konferencje i imprezy kulturalne. W czerwcu jubileusz 35-lecia świętowało Polskie Towarzystwo Laryngektomowanych. Od 20 lat działa z kolei jego Górnośląski Oddział Rejonowy w Zabrzu.

Jestem 21 lat po operacji. Nie wierzyłem, że można odzyskać mowę. Przyrzekłem, że jak nauczą mnie mówić, założę oddział w Zabrzu – mówi Marian Nowak, prezes Polskiego Towarzystwa Laryngektomowanych. – Tak się stało. Kilka tysięcy osób mówi dzięki naszemu stowarzyszeniu. Jeżeli utraciłeś głos i nie możesz się porozumieć, tylko za pomocą kartki, to jest trauma. My nie stosujemy żadnych aparatów. Uczymy mowy przełykowej – dodaje.

Początki Polskiego Towarzystwa Laryngektomowanych sięgają połowy lat 80. XX wieku. W 1987 r., z inicjatywy grupy lekarzy z Kliniki Otolaryngologii Akademii Medycznej w Bydgoszczy oraz z powodu autentycznego zapotrzebowania osób po operacji usunięcia krtani, powstał Klub Laryngektomowanych. Po 4 latach, wskutek ogromnego zainteresowania ze strony chorych, przekształcono go w Polskie Towarzystwo Laryngektomowanych o zasięgu krajowym. W grudniu 2005 r. siedzibę PTL przeniesiono z Bydgoszczy do Opola, a w czerwcu 2008 r. do Zabrza.



Na co dzień PTL organizuje turnusy rehabilitacji głosu i mowy, współpracuje z rodzinami chorych, organizując opiekę nad pacjentami przed i po operacji, wydaje informatory i poradniki.

– Dochodzenie do umiejętności mówienia, poczucia, że jest się takim samym człowiekiem, jak przed chorobą, to bardzo długi proces. Dlatego potrzebna jest pomoc psychologiczna, która wzmacnia, motywuje – przyznaje Ludmiła Prusko, psycholog.

Jubileuszowa uroczystość była okazją do uhonorowania osób współpracujących i wspierających działalność Towarzystwa. Nie zabrakło również tortu i tańców.

GOR

Zobacz więcej w TVZ

eprasa.pl 80f98613f4



Pamiętamy o powstańcach

Obchodziliśmy ustanowiony 20 czerwca Narodowy Dzień Powstań Śląskich Właśnie wtedy, 104 lata temu, mieszkańcy entuzjastycznie powitali wkraczające do powiatu katowickiego wojska dowodzone przez generała Stanisława Szeptyckiego.

Zabrzańskie obchody Narodowego Dnia Powstań Śląskich odbyły się pod pomnikiem na cmentarzu parafii św. Andrzeja. – Ten dzień, podobnie jak rocznice wybuchu kolejnych powstań śląskich, jest okazją do tego, by wspominać losy ludzi, którzy walczyli o polskość Śląska. Nasza tożsamość opiera się na tej historii. Nie wiadomo, jak potoczyłyby się losy naszego regionu, gdyby nie powstania śląskie – mówi prezydent Zabrza Kamil Żbikowski.

Narodowy Dzień Powstań Śląskich ustanowiony został cztery lata temu w celu upamiętnienia wysiłków powstańców walczących o przyłączenie Górnego Śląska do Polski. Trzy powstania śląskie z lat 1919-1921 stanowią jeden z najważniejszych zrywów niepodległościowych w historii odradzającego się po I wojnie światowej państwa polskiego, których efektem był powrót części Górnego Śląska do Polski. Powstania zwróciły uwagę społeczności międzynarodowej na problem Śląska i dążenia mieszkającej tutaj ludności. Dwa powstania poprzedzały zapowiedziany na marzec 1921 r. plebiscyt, w którym mieszkańcy Górnego Śląska mieli wypowiedzieć się, czy chcą przyłączenia tego regionu do Polski, czy do Niemiec. III powstanie śląskie, trwające od maja do lipca 1921 r., było odpowiedzią na niekorzystne dla Polski propozycje podziału Górnego Śląska. Na czele zrywu, w którym wzięło udział ok. 60 tys. Polaków, stanął Wojciech Korfanty. W efekcie powstania Rada Ambasadorów zdecydowała o korzystniejszym dla Polski podziale Śląska. Z obszaru plebiscytowego – czyli ponad 11 tys. km kw. – zamieszkanego przez ponad 2 mln ludzi, do Polski przyłączono 29 proc. terenu i 46 proc. ludności. W Polsce znalazły się m.in. Katowice, Świętochłowice, Królewska Huta (obecny Chorzów), Rybnik, Lubliniec, Tarnowskie Góry i Pszczyna. Podział był też korzystny dla Polski gospodarczo – na przyłączonym terenie znalazły się: 53 z 67 istniejących kopalni, 22 z 37 wielkich pieców oraz 9 z 14 stalowni.

GOR

Zobacz więcej w TVZ



eprasa.pl 80f98613f4



Więcej zielonych przestrzeni dla mieszkańców

Czternaście miejsc w różnych częściach Zabrza przejdzie dużą przemianę. To efekt dwóch projektów, które mają zwiększyć bioróżnorodność na terenie miasta. Dzięki dofinansowaniu z Funduszy Europejskich powstanie sieć zielonych przestrzeni, które pomogą zatrzymywać wodę opadową, poprawią jakość powietrza i stworzą lepsze warunki dla roślin oraz zwierząt.

W ramach przedsięwzięcia pojawią się nowe kompozycje roślinne, wygodne alejki, ławki i elementy małej architektury. Powstaną miejsca, gdzie będzie można odpocząć, spotkać się z sąsiadami albo po prostu schronić przed upałem.

– To jednak coś więcej niż zwykłe nasadzenia. W wielu miejscach beton i nieprzepuszczalne nawierzchnie ustąpią rozwiązaniom, które pozwolą wodzie naturalnie wsiąkać w grunt. Dzięki temu podczas intensywnych opadów więcej deszczówki pozostanie na miejscu, a latem otoczenie będzie mniej narażone na przegrzewanie – zwraca uwagę prezydent Zabrza Kamil Żbikowski.

Projekt zakłada stworzenie bogatych biologicznie siedlisk, które z czasem będą mogły funkcjonować niemal samodzielnie. Pojawią się nowe drzewa, krzewy i byliny, a rozwój roślin będą wspierały naturalne procesy zachodzące w glebie. Dla ptaków, jeży, motyli i owadów powstaną specjalne schronienia. W wybranych miejscach pojawią się także poidełka, karmniki i tablice edukacyjne. W części lokalizacji zamontowane zostanie również oświetlenie i monitoring.

Wartość pierwszego projektu wynosi ponad 25,3 mln zł, z czego ponad 20,9 mln zł pochodzi z Funduszy Europejskich dla Śląskiego 2021-2027. Drugi projekt związany z ochroną bioróżnorodności ma wartość blisko 4,7 mln zł. W jego przypadku dofinansowanie sięga około 3,8 mln zł.

GOR

Jakie przestrzenie zmienią oblicze?

- przy ul. Powstańców Śląskich
- przy ul. Bytomskiej
- przy ul. Mehoffera
- w rejonie ulic Tarnopolskiej i Strażackiej
- przy ul. Kondratowicza
- za Miejskim Ogrodem Botanicznym przy ul. Piłsudskiego i Botanicznej
- w Parku Kościuszki przy ul. Wolności i Majnusza
- okolice ulic Bytomskiej i Chrobrego w Biskupicach
- teren przy pomniku Lompy w Biskupicach
- rejon ulic Bytomskiej i Hutniczej w Biskupicach
- teren przy ul. 3 Maja 91a w dzielnicy Guido
- okolice ulic Mikulczyckiej i Gdańskiej
- Plac Słowiański
- rondo Korfantego przy ul. Skłodowskiej-Curie

eprasa.pl 80f98613f4



Resonans zachwyca już 55 lat

Ponad pół wieku historii. Tysiące głosów. Setki koncertów. Pokolenia zabrzan, których połączyła jedna pasja. W czerwcu świętowaliśmy jubileusz Zabrzańskiego Chóru Młodzieżowego „Resonans con tutti" im. Norberta Grzegorza Kroczka. W kościele św. Anny spotkali się obecni i byli chórzyści, by uczcić 55. urodziny wyjątkowego zespołu.

Ten jubileusz był czymś więcej niż koncertem. Był spotkaniem ludzi, których połączyła muzyka, przyjaźń i wspomnienia. W kościele św. Anny wybrzmiały monumentalne dzieła Giacoma Pucciniego i Josepha Haydna w wykonaniu chóru wszystkich pokoleń oraz artystów Filharmonii Zabrzańskiej pod batutą Waldemara Gałązki.

– To był bardzo różnorodny czas. Przeszliśmy od komunizmu, przez przemiany ustrojowe, aż do dzisiejszych czasów. Przychodziły do nas kolejne pokolenia chórzystów, ale duch pana profesora Kroczka wciąż trzyma nas razem – podkreśla Arlena Różycka-Gałązka, dyrygent i instruktor chóru. – Na jubileuszowy koncert zjechali się chórzyści z całego świata. To było duże wyzwanie, ponieważ repertuar mamy niełatwy – dodaje.

Początki Resonansu sięgają 1970 r. Norbert Kroczek założył wówczas w IV Liceum Ogólnokształcącym chór szkolny. W tej samej szkole fizyki uczyła jego żona Maria. Z czasem zaangażowanie i pasja Marii i Norberta Kroczków coraz mocniej zaczęła się udzielać młodzieży. Pojawiły się pierwsze sukcesy na regionalnych i krajowych konkursach. Na początku lat 80. Resonans con tutti zaczął koncertować w kolejnych krajach Europy. Tragiczna karta w historii chóru wiąże się z wyjazdem do Irlandii w 19994 r. Zmarł wówczas prof. Norbert Kroczek. Jego misję przejęli dyrygenci Waldemar Gałązka i Arlena Różycka-Gałązka oraz Maria Kroczek, która do dziś jest dobrym duchem chóru.

– Od 55 lat chór Resonans con tutti tworzy muzyczną historię Zabrza. Gratuluję pięknego jubileuszu i życzę kolejnych wspaniałych lat – podsumowuje prezydent Zabrza Kamil Żbikowski. GOR

Zobacz więcej w TVZ







eprasa.pl 80f98613f4



Wakacyjne atrakcje dla uczniów

Fot. Miejski Ośrodek Kultury

Dla kilkunastu tysięcy uczniów zabrzańskich szkół rozpoczęły się upragnione wakacje. Te spędzane w naszym mieście z pewnością nie będą nudne. Atrakcyjne propozycje spędzania czasu przygotowały m.in. instytucje kultury. Czekają obiekty sportowe i rekreacyjne.

Lato w mieście nie musi być nudne! Zapraszamy wszystkie dzieci do Miejskiego Ośrodka Kultury, Dzielnicowych Ośrodków Kultury oraz Kina ROMA. Weź udział w wakacyjnych zajęciach, które przygotowaliśmy z myślą o twórczym i aktywnym spędzeniu wolnego czasu. Nasza oferta to różnorodne zajęcia – wszystko pod okiem doświadczonych instruktorów i opiekunów. Każdy tydzień to nowa przygoda, podczas której rozwiniesz swoje zainteresowania i poznasz nowych przyjaciół, a przede wszystkim będziesz się świetnie bawić! Dołącz do nas i spraw, by te wakacje były naprawdę wyjątkowe! – zachęca do skorzystania z wakacyjnej oferty Miejski Ośrodek Kultury. Szczegółowy program zajęć dostępny jest na stronie www.mok.art.pl.

Lato to idealny moment, żeby spróbować czegoś nowego, rozbudzić wyobraźnię i odkryć, że biblioteka to znacznie więcej niż półki pełne książek. – Przez całe wakacje zapraszamy dzieci na bezpłatne zajęcia w ramach cyklu „Lato w Bibliotece". Spotykamy się w wybranych Filiach w godzinach 11.00–13.00, a na uczestników czeka mnóstwo aktywności – od zabaw i inspiracji czytelniczych, przez działania plastyczne i kreatywne, po wspólne odkrywanie, tworzenie i rozwijanie własnych pomysłów. Będzie czas na książkowe przygody, twórcze wyzwania, zajęcia manualne i dobrą zabawę w bibliotecznej atmosferze – podkreśla Kalina Romankiewicz z Miejskiej Biblioteki Publicznej w Zabrzu. – To doskonała okazja, by podczas wakacyjnej przerwy



eprasa.pl 80f98613f4

rozwijać pasje, poznawać nowe historie, ćwiczyć wyobraźnię i spędzać czas w gronie rówieśników. Każde spotkanie może stać się początkiem nowej przygody – bo w bibliotece lato naprawdę ma wiele rozdziałów! – dodaje.

Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu zaprasza na wyjątkowe, bezpłatne półkolonie edukacyjne dla dzieci w wieku 7–12 lat z rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej oraz dzieci objętych opieką placówek opiekuńczo-wychowawczych. To niezwykła okazja, by połączyć wakacyjną przygodę z nauką przedsiębiorczości, kreatywności i współpracy — wszystko w wyjątkowej przestrzeni zabytkowej Sztolni Królowa Luiza w Zabrzu przy ul. Mochnackiego 12. Zajęcia w ramach projektu Górnicze Miasto Dzieci odbywać się będą m.in. w edukacyjnym Parku 12C oraz podziemiach Sztolni, gdzie historia i nowoczesna edukacja tworzą niepowtarzalny klimat.

Na kolejną odsłonę „Lata z teatrem" zaprasza Teatr Nowy w Zabrzu. – Zgodnie z wieloletnią tradycją, organizujemy wakacyjne warsztaty teatralne dla dzieci i młodzieży z Zabrza w wieku od 7 do 16 lat. Zajęcia będą się odbywały w Teatrze Nowym. Poprowadzą je aktorzy i pracownicy działów kreatywnych naszego teatru oraz zaprzyjaźnieni artyści. Uczestnicy – w zależności od swoich predyspozycji i zainteresowań – mają do wyboru kilka grup: aktorską, lalkarsko-aktorską, scenograficzno-plastyczną, taneczno-wokalną i promocyjno-dziennikarską. W trakcie dwutygodniowych warsztatów powstanie spektakl, który na zakończenie zostanie zaprezentowany na scenie Teatru Nowego – tłumaczy Paweł Janicki z Teatru Nowego.



A skoro przy teatrze jesteśmy, to podczas wakacji warto będzie również odwiedzić Plac Teatralny. Od 5 lipca wrócą tam bowiem plenerowe potańcówki. Czekają obiekty sportowe i liczne place zabaw.

Wakacje nie mogą być nudne, ale muszą też być bezpieczne. Przypominali o tym organizatorzy wydarzenia, które w czerwcu odbyło się na Kąpielisku Leśnym w Maciejowie. – Wakacje za pasem, ale najpierw ważna lekcja bezpieczeństwa. Ponad 300 uczniów szkół podstawowych spotkało się na Kąpielisku Leśnym. Były ćwiczenia z pierwszej pomocy, rozmowy ze służbami i praktyczna nauka ratowania życia. Brawo dla IV LO imienia Mikołaja Reja oraz koordynatorki projektu, pani Iwony Ciereszko – mówi prezydent Zabrza Kamil Żbikowski. – Rok szkolny zakończyło ponad 17 tysięcy uczniów z 51 zabrzańskich szkół. Dziękuję uczniom, nauczycielom, dyrektorom, pracownikom szkół i rodzicom za kolejny rok wspólnej pracy. Teraz czas na odpoczynek. Życzę udanych i bezpiecznych wakacji. Do zobaczenia we wrześniu! – podkreśla.

GOR



Fot. Muzeum Górnictwa Węglowego

eprasa.pl 80f98613f4



Weekend ze sportem

Były biegi, nordic walking, boks, szachy i wiele innych atrakcji. W sobotę 20 czerwca na terenie parkingu przy kompleksie Aquarius Kopernik odbył się „Weekend ze sportem – I ♥ sport Zabrze 2026". W program imprezy wpisał się także II Rodzinny Bieg Kopernikowski oraz Wielka Bitwa Wodna.

Można miło spędzić czas, a nie siedzieć w domu. Sport to zdrowie i fajna zabawa. Można spotkać rówieśników i pościgać się z nimi – dzielili się swoimi wrażeniami młodzi uczestnicy wydarzenia.

– Weekend ze sportem w Zabrzu to ogromna impreza, która angażuje różne miejsca, obiekty i wielu partnerów – podkreśla prezydent Zabrza Kamil Żbikowski. – Mamy bardzo wiele atrakcji, jest poruszana tematyka bezpieczeństwa, łączymy więc przyjemne z pożytecznym – dodaje.

– Całe Zabrze na sportowo, bardzo wiele się dzieje – uśmiecha się wiceprezydent Zabrza Ewa Weber. – Dziękujemy wszystkim, którzy mają w sercu sport – dodaje.

– Towarzyszy nam piękna sceneria. To jedno z najpiękniejszych miejsc w Zabrzu. Bardzo się cieszę, że atmosfera i pogoda sprzyjają, a województwo śląskie mogło dołożyć swoją cegiełkę do organizacji tego wydarzenia – podsumowuje Adam Koczyk, radny Sejmiku Województwa Śląskiego.

GOR





eprasa.pl 80f98613f4



Piłkarze Górnika szlifują formę

Zobacz więcej w TVZ

Bardzo intensywnie zacznie się dla Górnika Zabrze nowy sezon rozgrywek. Do rywalizacji do ligowych boiskach i walki o Superpuchar Polski dojdą niesamowite emocje w europejskich pucharach. W eliminacjach Ligi Mistrzów Trójkolorowych czeka bowiem dwumecz z tureckim gigantem Fenerbahçe.

Górnik Zabrze przygotowania do nowego sezonu rozpoczął 17 czerwca. Tego samego dnia w szwajcarskim Nyonie odbyło się losowanie II rundy eliminacyjnej Ligi Mistrzów. Górnik trafił na Fenerbahçe SK, czyli klub, z którym trener Michal Gasparik miał okazję zmierzyć się już w europejskich pucharach, będąc szkoleniowcem Spartaka Trnava. Wtedy musiał uznać wyższość rywala. Czy teraz uda się zrewanżować za porażkę? Trójkolorowi pierwsze spotkanie rozegrają na wyjeździe 21 lub 22 lipca. Tydzień później zaplanowano mecz w Zabrzu.

– Moim marzeniem było, żeby jeszcze raz zagrać na tym stadionie przeciwko mocnemu Fenerbahçe – przyznaje Michal Gašparík, trener Górnika Zabrze. – To są wyjątkowe mecze. Oni mają dużo doświadczonych piłkarzy. Będzie ciężko, ale spróbujemy powalczyć z nimi. Fajne dla nas jest to, że rozpoczynamy na wyjeździe. Wierzę, że uda nam się zrobić taki wynik, że ten dwumecz będzie jeszcze otwarty u nas w domu. Atmosfera będzie z pewnością wyjątkowa – dodaje.



Fot. Górnik Zabrze

Rywalizacji dodaje smaczku fakt, że będący obecnie właścicielem Górnika Lukas Podolski grał przed laty w Galatasaray Stambuł. Ten klub i Fenerbahçe to najbardziej zaciekli rywale w historii tureckiego sportu. W stolicy Turcji atmosfera będzie zatem gorąca nie tylko z uwagi na lipcowe upały.

Tymczasem sporo dzieje się w szatki Górnika. Do Korony Kielce odszedł niespodziewanie Patrik Hellebrand, czyli jeden z ulubieńców kibiców. Do Trójkolorowych dołączyli z kolei m.in. bramkarz Phillip Schulze, 28-letni napastnik Erik Prekop i 18-letni chorwacki skrzydłowy Bruno Durdov. W klubie pozostanie Ondrej Zmrzly, a jak zapowiadają przedstawiciele Górnika to jeszcze nie koniec wzmocnień przed niezwykle wymagającym sezonem.

GOR

eprasa.pl 80f98613f4

Przed srebrnym ekranem

Przypominamy wybrane teksty, które w minionych latach ukazały się na łamach Naszego Zabrza Samorządowego dzięki współpracy z Muzeum Miejskim w Zabrzu. Tym razem przyjrzyjmy się początkom działalności w naszym mieście stałych kin.

LEKCJA HISTORII Z MUZEUM MIEJSKIM W ZABRZU

Początki działalności stałych kin w Zabrzu związane są z postacią Johanna Poralli vel Jana Porałły. Urodził się on 7 kwietnia 1872 r. w (Starym?) Zabrzu jako syn mistrza rzeźniczego Karla Poralli i Antoni z domu Schydlo. Początkowo poświęcił się kontynuowaniu rodzinnych tradycji.

Johann Poralla co najmniej od stycznia 1895 r. był mistrzem rzeźniczym. Mieszkał w tym czasie przy obecnej ul. Barbary (Barbarastr.). Rok później otworzył sklep mięsno-wędliniarski w nowo zbudowanym domu Goretzkiego przy ul. 3 Maja 4 (Dorotheenstr.). W styczniu 1896 r. ożenił się z Marthą Groebner, córką późniejszego burmistrza Strzelec Opolskich, z którą doczekał się trzech synów i córki. Po śmierci Marthy Poralli, która zmarła 8 lipca 1906 r. w wieku 36 lat, w 1907 r. ożenił się z Anną Musiałkowską. Z czasem kupił parcelę przy ul. 3 Maja 4 i sąsiednią parcelę przy ul. Padlewskiego 1 (Kaniastr.), przy której w 1906 r. postawił trzypiętrową kamienicę. Prawdopodobnie budując ją, myślał już o urządzeniu na jej parterze pierwszego w Zabrzu stałego kina. Otworzył je 30 marca 1907 r. pod szyldem berlińskiej spółki „Grand Kinematograph". Pomiędzy grudniem 1906 a marcem 1907 r. uruchomiła ona cztery inne kina w Bytomiu, Katowicach, Królewskiej Hucie i Gliwicach, których właścicielem został wkrótce Johann Poralla.Seanse w kinie zabrzańskim odbywały się codziennie od 16 do 21. Program zmieniany był raz w tygodniu, a ceny biletów uzależnione były od jakości miejsca i wynosiły od 20 do 50 fenigów. Dzieci płaciły za wstęp jedynie 10 fenigów. Nowy przybytek cieszył się takim powodzeniem, że do 12 lipca 1907 r. odwiedziło go ponad 110 tysięcy widzów, co daje ponad tysiąc osób dziennie.

Johann Poralla otworzył w Zabrzu jeszcze dwa inne kina „Grand Kinematograph". Pierwsze z nich działało od 22 grudnia 1907 r. w kamienicy przy ul. 3 Maja 31 i zakończyło żywot na przełomie 1907/1908 r. Żywot drugiego był o wiele dłuższy. Otwarto je 31 lipca 1909 r. w kamienicy przy ul. Wolności 291 (Kronprinzenstr. 127). Z czasem przeszło ono w ręce Theodora Golli i pod nazwą „Piasten-Lichtspiele" funkcjonowało do 8 kwietnia 1923 r.

Duże zainteresowanie, jakim cieszyły się istniejące kina (również te, otwierane przez konkurencję), zachęciły Johanna Porallę do wybudowania kina z prawdziwego zdarzenia, nazwanego „Lichtspielhaus". Projekt kina powstał we współpracy budowniczego rejencyjnego, architekta Karla Prestinariego z Pforzheim w Badenii-Wirtembergii, architekta Beckera z Zawodzia (obecnie część Katowic) i artysty malarza C. A. Marksa z Katowic. Przewidywał on wybudowanie dwupiętrowego gmachu na parceli



eprasa.pl 80f98613f4



Fot. Muzeum Miejskie w Zabrzu

położonej przy ul. Padlewskiego 4, prawie naprzeciwko pierwszego kina „Grand Kinematograph". Na parterze zaprojektowano salę projekcyjną z 440 miejscami siedzącymi, sklep i kawiarnię. Na półpiętrze umieszczono garderobę i toalety. Na pierwszym piętrze – balkon z 237 miejscami dla widzów oraz dwa mieszkania składające się z dwóch pokoi, kuchni i łazienki każde. Z kolei całe drugie piętro przeznaczono na ośmiopokojowe mieszkanie z biurem, kuchnią, WC, łazienką i pokojem dla służącej. Projekt przedstawiono do zaakceptowania policji budowlanej na początku maja 1912 r., a już siedem miesięcy później kończono wyposażać gotowy obiekt wybudowany przez firmę budowlaną „C. H. Jerschke G.m.b.H." z Wrocławia kosztem 250 tys. marek.

Uroczyste otwarcie kina nastąpiło w niedzielę 22 grudnia 1912 r. W przerwach pomiędzy filmami przygrywała orkiestra zabrzańskiej spółki akcyjnej „Donnersmarckhütte" pod dyrekcją kapelmistrza Wilhelma Müllera, zaś wiersze recytował Alfred Otto Dietrich oraz dwaj nie wymienieni z nazwiska recytatorzy-goście.

Nowe kino reklamowano jako największe i najwytworniejsze przedsiębiorstwo tego rodzaju na Śląsku. Dopiero trzy tygodnie później, 15 stycznia 1913 r. otwarto katowickie kino „Kammer-Lichtspiele" czyli obecne kino „Rialto", wybudowane przez Martina Tichauera. Seanse w „Lichtspielhaus" odbywały się codziennie od 17 do 23, w niedziele – od 15. W środy i soboty od 15 do 18 pokazywano filmy dla dzieci.

Budowa nowego kina przekroczyła możliwości finansowe Johanna Poralli i doprowadziła go do bankructwa. Spodziewając się tych kłopotów, przepisał on kino na żonę Annę. Jego pozostały majątek sprzedano podczas licytacji w kwietniu i lipcu 1913 r. Kino pod kierunkiem Anny Poralli działało przez cały okres I wojny światowej. W czasie plebiscytu na Górnym Śląsku Jan Porałła oddał swoje kino objazdowe na usługi polskiej propagandy. Po podziale obszaru plebiscytowego, kiedy okazało się, że Zabrze pozostanie w państwie niemieckim, Porałłowie sprzedali kino „Lichtspielhasu" i wyprowadzili się z Zabrza do Wielkopolski. Pomiędzy 1926 a1928 r. zamieszkali w Bydgoszczy, gdzie Jan Porałła był do wybuchu wojny właścicielem fabryki papieru.

Nowym właścicielem kina przy ul. Padlewskiego 4 została pod koniec maja 1922 r. spółka „Otto Loechel & Co.", w której wspólnikiem O. Loechela był Kurt Mack. Ich następcą został w 1928 r. Paul Werner, który wydzierżawił je spółce akcyjnej „Universum-Film AG", znanej pod skrótem „Ufa". Z jej ramienia kino prowadził Max Neumann. Paul Werner zmarł 8 grudnia 1931 r., a kino wystawione na licytację kupił mieszkaniec Królewskiej Huty Richard Zok , właściciel zabrzańskiego kina „Apollo" oraz kin w Świętochłowicach i Królewskiej Hucie.

Co najmniej od 1932 roku w kinie „Lichtspielhaus" używano aparatury dźwiękowej systemu „Klangfilm". Po zakończeniu dzierżawy kina przez „Ufę", prowadził je, prawdopodobnie do końca II wojny światowej, zięć R. Zoka, Alfred Neugebauer. Jeszcze w 1945 r. dawny „Lichtspielhaus" uruchomiono jako pierwsze kino w polskim już Zabrzu. Nazywało się wtedy „Wolność". Później zmieniono jego nazwę na „Roma", pod którą to nazwą wyświetla filmy do dziś, jako jedyne z przedwojennych kin zabrzańskich.

Piotr Hnatyszyn

eprasa.pl 80f98613f4



Zobacz więcej w TVZ

Elektroniczne dźwięki w industrialnej przestrzeni

Już po raz szósty industrialne przestrzenie Strefy Carnall Sztolni Królowa Luiza stały się prawdziwą świątynią muzyki elektronicznej. Zobaczmy, jak się bawiliśmy podczas tegorocznej odsłony CARBON Silesia Festival.









Wydawca:
Centrum Informacji Kulturalnej
Adres redakcji:
41–800 Zabrze, ul. Generała de Gaulle'a 17, tel. 32 271-21-70

Redakcja:
Igor Cieślicki
– redaktor naczelny,
zespół CIK
Skład: CIK

Zdjęcie na okładce:
Muzem Górnictwa Węglowego/R.Kaźmierczak
Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów i opracowania tekstów.

eprasa.pl 80f98613f4

reklama

REMONT? BUDOWA? PORZĄDKI?

Serwis Odpadowy online powered by FCC

SKUP SIĘ NA TYM CO WAŻNE, A ODPADY ZOSTAW NAM!



ZAMÓW BIG-BAG LUB KONTENER NA ODPADY
WEJDŹ NA WWW.SERWISODPADOWY.PL

reklama

SPRZEDAŻ OZDOBNYCH KAMIENI OGRODOWYCH

ZABRZE,
ul. Ofiar Katynia 56
Tel. 32 274 93 92

www.bella-stone.pl



eprasa.pl 80f9861374

Oglądaj Telewizję Zabrze!
Czytaj Nasze Zabrze!



„Wydarzenia”
Poniedziałek-Piątek,
godz. 17.15 i 20.00
prezentujemy najświeższe wiadomości z naszego miasta



„Raport z Ratusza”
Piątek, godz. 17.30
informujemy o tym, czym w mijającym tygodniu zajmowali się miejscy urzędnicy

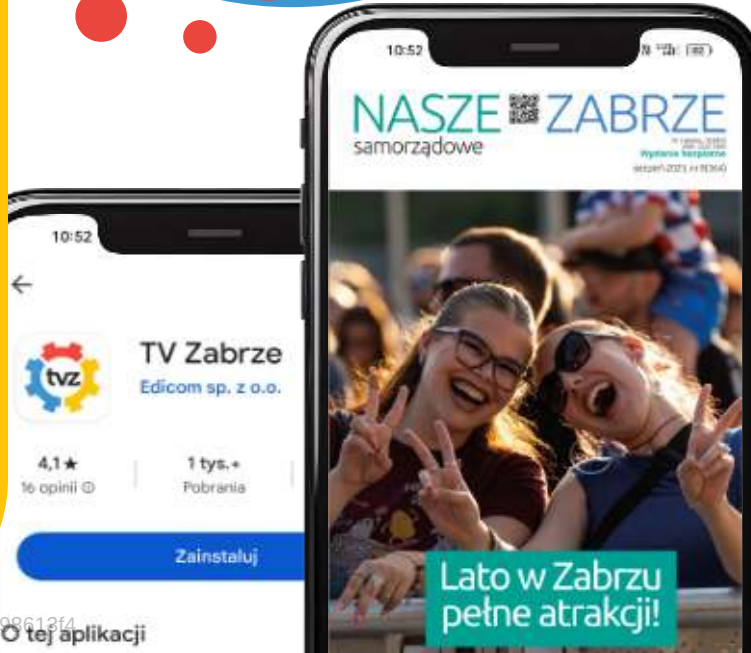
Tutaj nas znajdziesz:

TELEWIZJA ZABRZE

- **kanał 140 w sieci Vectra**
- **www.tvzabrze.pl**
- **aplikacja TV Zabrze**

NASZE ZABRZE
samorządowe

- **www.tvzabrze.pl**
- **aplikacja TV Zabrze**
- **eprasa.pl**



eprasa.pl/...